

Maciej MRÓZ

Uniwersytet Wrocławski

POLITYKA WSCHODNIA STOLICY APOSTOLSKIEJ W LATACH 1978-1989/1990: IDEE I WARTOŚCI W DZIAŁANIU

ABSTRACT

La politica occidentale della Santa Sede negli anni 1978-1989/1990: idee e valori in azione

La storia agli inizi della diplomazia vaticana, la grande considerazione di cui essa gode sul piano internazionale. Ci si riferisce alle sue qualità, alle modalità d'azione, alle gerarchie e al numero di diplomatici vaticani.

I difficili albori della collaborazione della Santa Sede con l'Occidente, iniziata da Giovanni XXIII e Paolo VI e continuata da Giovanni Paolo II.

Dopo la scelta di un polacco a vescovo di Roma si è assistito ad un'intensificazione della politica occidentale del Vaticano. Giovanni Paolo II ha combattuto apertamente ed è intervenuto ripetutamente sul tema dei diritti dell'uomo e sulla necessità di una maggiore libertà per la Chiesa non solo in Polonia ma in tutto il blocco orientale. Bisogna ricordare che durante gli avvenimenti accaduti nel dicembre del 1980 e la tesa situazione in Polonia, Giovanni Paolo II ha inviato una lettera a Leonid Brežniew preoccupato per la sorte dell'Europa e della Polonia. In questo periodo il Vescovo di Roma ha iniziato una cooperazione con l'episcopato ungherese e, nonostante le difficoltà iniziali, con la Cecoslovacchia.

Il Papa polacco con i pellegrinaggi nella sua Patria e gli incontri con il generale Jaruzelski ha cercato fortemente di normalizzare le relazioni diplomatiche del Vaticano con la Polonia, opera portata a compimento il 17 luglio del 1989. Un grande ruolo nel miglioramento dei rapporti sull'asse Vaticano-Mosca nella seconda metà degli anni ottanta lo ha avuto Michail Gorbaczow e la sua politica, la perestrojka.

Uno sviluppo nel dialogo fra il Vaticano e Mosca ha avuto luogo con la visita dei leader sovietici dal papa nel dicembre del 1989, e soprattutto con la dichia-

razione di intenti, presentata durante quest'incontro, con cui veniva affermata la volontà di apportare cambiamenti nella politica religiosa, dando alle relazioni sovietico-vaticane uno status ufficiale. Il pensiero del papa polacco, e soprattutto la sua convinzione della necessità di una rottura con l'ordine europeo e mondiale creatosi a Yalta, valutato esso come rientrando nella categoria delle catastrofi morali, significava che la politica occidentale polacca assieme alla Primavera dei Popoli dell'89 e alla caduta dell'URSS non fosse giunta a una fine, ma si trovava in una sua successiva fase di sviluppo. La diplomazia vaticana a fronte dei processi di democratizzazione nell'Europa Orientale e del crearsi di una nuova cartina politica sulle macerie dell'URSS ha dovuto adattare in modo repentino la sua azione ad una realtà in dinamico mutamento. Nelle nuove realtà politiche della parte orientale del continente una necessità imperante era il ritorno o l'allacciamento di relazioni diplomatiche da parte della Santa Sede sia con i paesi in cui i cattolici rappresentavano la stragrande maggioranza, come in Polonia, in Ungheria e Lituania, sia in quelli in cui vi era una numerosa rappresentanza, come in Bielorussia e in Ucraina, nonché in quelli in cui i cattolici erano una minoranza religiosa, come nella Federazione Russa.

Quindi gli obiettivi di lungo termine delineati dal Vaticano per i paesi nell'area dell'ex Unione Sovietica e dei suoi satelliti nell'Europa Centrale e Orientale vennero realizzati, ad eccezione che nella Federazione Russa e per altri motivi nella Repubblica Bielorussa, e la diplomazia vaticana ha contribuito in modo duraturo alla nuova architettura politica del Vecchio Continente, basata sul rispetto dei diritti e delle libertà civili, maturate anche grazie alla tradizione cristiana.

ABSTRACT **The eastern policy of the Holy See in the years 1978-1989/1990: the ideas and values in action**

The history and the beginnings of Vatican diplomacy, its high prestige in the field of international relations. The text discusses the features, modes of action, the hierarchy and the number of the Vatican diplomats.

The beginnings of the difficult collaboration of the Holy See with the East, inaugurated by John XXII and Paul VI, continued by John Paul II.

After a Pole was chosen as the bishop of Rome there was an intensification of the Vatican's eastern policy. John Paul II openly fought for and frequently spoke about respecting human rights and the increase of the freedom of the Church, not only in Poland, but also in the entire eastern bloc. We should mention the fact that during the events of December 1980 and the period of tension in Poland, John Paul II submitted a letter to Leonid Brezhnev expressing his concern about the fate of Europe and Poland. The bishop of Rome also established a collaboration with the Hungarian episcopate at that time. Despite initial difficulties, he also did so with Czechoslovakia.

By making pilgrimages to his fatherland and by meeting general Jaruzelski, the Pope made vigorous attempts to normalize all diplomatic relations between

the Vatican and Poland. This normalization eventually happened on 17 July 1989. In the second half of the 1980s Mikhail Gorbachev played a considerable role in the warming of the relations between the Vatican and Moscow due to his policy of reconstruction (*perestroika*).

The extension of the dialogue between the Vatican and Moscow was facilitated by the visit made by the Soviet leader to the Pope in December 1989, and especially by the declaration made during that visit that there was a will to bring about a turning point in the religious policy and a will to confer an official status to the relations between the Soviet Union and the Vatican. The Polish Pope's political sense, and especially his belief about the necessity of making a break with the post-Yalta order in Europe and in the World, an order that was viewed as a moral catastrophe, entailed the idea that the Vatican's eastern policy did not reach its end with the *Spring of the Nations* of 1989 and the demise of the Soviet Union, but that it entered a new stage of its development. The diplomacy of the Vatican in the face of democratizatonal processes in Eastern Europe and the emergence of a new political map drawn up on the ruins of the USSR had very little time to spare to adapt its activities to the dynamically changing reality. In the new political reality in the eastern part of the continent there came to the fore the question of restoring or establishing by the Holy See of diplomatic relations both with the countries with a Catholic majority, such as Poland, Hungary and Lithuania, or with countries which were widely represented by Catholics, countries such as Belarus or the Ukraine, or with countries in which the Catholics were a religious minority, as in the case of the Russian Federation.

The thus-defined long-scale strategic goals of the Vatican toward the countries of the former Soviet Union and its satellite countries in Central and Eastern Europe were fulfilled, maybe with the exception of the Russian Federation alone, and, for other reasons, the Republic of Belarus. The diplomacy of the Vatican made a lasting contribution to the engineering of a new political order on the Old Continent based on the respect of rights and civic freedoms which are derived also from the Christian tradition.

Słowa kluczowe: dyplomacja papieska, nauczanie papieskie, ekumenizm, Stolica Apostolska, polityka międzynarodowa, Europa Środkowo-Wschodnia, Rosja, Jan Paweł II

Key words: papal diplomacy, papal teaching, ecumenism, the Holy See, international politics, Central-Eastern Europe, John Paul II

Parole chiave: diplomazia pontificia, magistero pontificio, l'ecumenismo, Santa Sede, politica internazionale, Europa Centro-Orientale, Russia, Papa Giovanni Paolo II

Dyplomacja watykańska na przestrzeni mijających stuleci zyskała opinię jednej z najlepszych, obok francuskiej i rosyjskiej, na świecie. Co więcej, tak wysoką ocenę papieskiej dyplomacji formułowali zarówno badacze profesjonalnie zajmujący się tym segmentem stosunków międzynarodowych czy historii papieżstwa, jak i publicyści, watykaniści, a nawet osoby, których wiedza o kulisach międzynarodowej aktywności Stolicy Apostolskiej była i pozostaje nadal znikoma. Z drugiej strony nie sposób w tym miejscu nie przywołać znanej i anegdotycznej już dziś wypowiedzi szefa sekcji pierwszej, zastępcy sekretarza w Sekretariacie Stanu doby Piusa XII praelata Domenico Tardiniego, który często w sposób niezwykle ostry oceniał pracę dyplomatów watykańskich: *Ludzie zawsze twierdzą, że dyplomacja Stolicy Apostolskiej jest najlepsza na świecie. Jeśli nasza jest pierwszego gatunku, to chciałbym zobaczyć tę drugiego gatunku*¹. W rzeczywistości proces profesjonalizacji dyplomacji papieskiej został zainicjowany dopiero na krótko przed wybuchem I wojny światowej, kontynuowany był w podczas kolejnej wojny światowej, a ukończony w dobie reform *Vaticanum Secundum*, kiedy zdecydowanie przeniesiono punkt ciężkości watykańskich służb dyplomatycznych z płaszczyzny *ad extra*, a więc *sensu largo* politycznej, na płaszczyznę *ad intra*, czyli duszpasterską. Pomimo tego wyraźnego przeniesienia akcentów na kwestie *stricto* konfesyjne, a zarazem pojawienia się nowych obszarów zainteresowania dyplomacji watykańskiej, takich jak problematyka bezpieczeństwa międzynarodowego, pociągających za sobą udział dyplomatów papieskich w różnych spotkaniach na forum przykładowo ONZ czy Rady Europy poświęconych ekologii, demografii, roli kobiet, a nawet kwestiom ekonomicznym, nadal w centrum zainteresowania Watykanu pozostają relacje z tradycyjnie katolickimi krajami Europy – *ex definitione* Włochami, a także Hiszpanią i Polską, dualistycznymi w swoim chrześcijańskim obliczu Niemcami, protestancką Wielką Brytanią czy też najstarszą córą Kościoła – laicką Francją. Naturalnie z uwagi na stale wzrastające znaczenie na mapie katolicyzmu światowego Ameryki Południowej, a także Afryki dyplomacja watykańska jest tam od lat widoczna i aktywna, odgrywając niekiedy nawet rolę mediatora w konfliktach regionalnych².

Reforma watykańskiej służby dyplomatycznej podjęta przez papieża Pawła VI w 1967 r.³, a szczególnie przez Jana Pawła II w 1988 r.⁴ spowodowała co prawda wzmocnienie organizacyjne i nowy zakres kompetencji obu sekcji zreorganizowanego Sekretariatu Stanu, jednak watykańskie służby dyplomatyczne dysponują na-

¹ O. Chadwick, *Britain and the Vatican during the Second World War*, New York 1986, s. 55, *Ford Lectures*, 1981.

² G. Montalvo, *Le Saint-Siège, médiateur de paix entre L'Argentine et le Chili*, [w:] *La diplomatie de Jean Paul II*, red. J.-B. d'Onorio, Paris 2000, s. 203-220. Zob. także H. E. Cardinale, *The Holy See and the International Order*, Gerarrds Cross 1976, s. 89.

³ *Motu proprio „Sollicitudo omnium Ecclesiarum”*. Sulle funzioni Legati Pontifici del 24 giugno 1969 cf. can. 362-367, [w:] J. I. Arrieta, *Norme e documenti di Organizzazione ecclesiastica per un corso pratico*, Roma 1998, s. 137-143. Por. *Acta Apostolicae Sedis* 61 (1969), s. 473-484.

⁴ *Commento alla Pastor bonus e alle norme sussidiarie della Curia romana*, red. P. V. Pinto, przedm. A. Sodano, Città del Vaticano 2003, *Studium Romanae Rotae. Corpus Iurici Canonici*, 3.

dal niezbyt liczny w porównaniu z większością państw aparatem biurokratycznym w rzymskiej centrali oraz personelem dyplomatycznym w licznych państwach świata, który po odnowie soborowej Kościoła, a zwłaszcza po rozpadzie systemu komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej oraz w samym ZSRR stanął przed koniecznością realizacji wielu trudnych wyzwań związanych z procesami transformacji ustrojowej i przebudzeniem religijnym wśród narodów, szczególnie na obszarze byłego Związku Radzieckiego. Pamiętać wreszcie wypada, że dyplomacja watykańska, zarówno poprzez swoją specyfikę, jak i obszar zainteresowania wchodzący w sferę *sacrum*, ale i *profanum*, pozostaje fenomenem jednorazowym i nie posiada jakiegokolwiek odpowiednika w historii i dniu dzisiejszym światowej dyplomacji. Jej wyjątkowość i niepowtarzalność oraz unosząca się nad jej działalnością mgła tajemnicy według ambasadora Republiki Francuskiej przy Stolicy Apostolskiej Brunona Jouberta sprawia, że *ta osobliwa dyplomacja jest zupełnie inna od naszej. Jej zasadą nie jest szybka akcja, ale długie, nieraz bardzo długie działanie. Posługuje się innymi terminami niż my. Tutaj czas odlicza się w odniesieniu do Jubileuszu roku świętego. Myśli się w perspektywie wieczności. Dyplomaci Stolicy Apostolskiej instynktownie unikają piany złudzeń, powierzchownych ruchów i nie chcą się bawić w kotka i myszkę z rządami państw, jeśli wolno mi się tak wyrazić... Wskazówki ich zegarów nie obracają się z tą samą szybkością! Nie mamy wspólnych punktów odniesienia*⁵.

Jeżeli do zaprezentowanej oceny francuskiego dyplomaty dodamy jeszcze swoisty klimat panujący w Sekretariacie Stanu oraz charakterystyczną umiejętność wielu watykańskich dyplomatów, polegającą na posługiwaniu się w kontaktach z ich świeckimi partnerami, a zarazem odpowiednikami, specyficznym włoskim, a może raczej watykańskim językiem dyplomatycznym, który pozwala na uchylanie się od bezpośrednich odpowiedzi na kłopotliwe pytania, bez konieczności poświadczenia nieprawdy, otrzymujemy interesujący obraz watykańskiej dyplomacji. Czy jednak rzeczywiście zasługuje ona na tak wysoką ocenę? Tutaj zdania są i będą zapewne nadal podzielone, zarówno zwolennicy tej tezy, jak i ich oponenci często przywołują na poparcie swoich racji paradoksalnie te same argumenty: spłaszczona struktura Sekretariatu Stanu, powodująca, że niewiele szczebli dzieli najniższych urzędników, takich jak *minutanti* i *addetti*, od najwyższych dygnitarzy, *substituta* czy *asesora*, zdaniem jednych sprzyja pragmatyce urzędowej i procesowi podejmowania decyzji, zdaniem innych je utrudnia; szczupłość personelu watykańskiego odpowiedzialnego za relacje międzynarodowe to według jednych zaleta, ograniczająca krąg wtajemniczonych, a według innych ewidentny przejaw słabości kadrowej.

Wreszcie dyplomacja watykańska to zespół duchownych ukształtowanych w określonej tradycji administracyjnej i kulturze pracy, kładącej nacisk na roztropność, dyskrekcję, absolutną lojalność wobec przełożonych i Kościoła *in gremio*. W tym kontekście aktualne wydają się do dziś słowa wybitnego polskiego dyplomaty, posła, a następnie ambasadora przy Stolicy Apostolskiej hr. Władysława Skrzyńskiego, że uzyskanie wiarygodnych informacji z kręgów watykańskiej centrali jest *nieślychanie trudne, ponieważ*

⁵ Cyt. za: C. Pigozzi, *Watykan niedyskretnie*, przeł. P. Napiwodzki, Poznań 2013, s. 208-209.

*dostęp do nich ma tylko sutanna lub habit*⁶. Niewątpliwie zaprezentowana ocena nie uległa przedawnieniu, o czym przekonał się wielokrotnie autor w trakcie swoich pobytów archiwalnych i studyjnych w archiwach watykańskich oraz rozmów w Sekretariacie Stanu.

W ostatnich latach tworzenia się nowego układu sił na świecie i odzyskania suwerenności państwowej przez wiele państw, szczególnie na obszarze postradzieckim, Stolica Apostolska brała aktywny udział w tym procesie, uznając niepodległość nowych państw i nawiązując z nimi stosunki dyplomatyczne. Podejmowała także działalność mediacyjną i arbitrażową w sporach międzynarodowych, których stronami były państwa, np. mediacja dyplomacji papieskiej w konflikcie pomiędzy Chile a Argentyną.

Szczególnie trudne zadania stanęły przed dyplomacją watykańską na odcinku wschodnim w dobie pontyfikatu Jana Pawła II, kiedy w początkowym jego okresie kontynuowano, zapoczątkowaną jeszcze przez Jana XXIII i realizowaną przez Pawła VI, dyplomację duszpasterską do dnia dzisiejszego często niewłaściwie, nazbyt publiczystycznie, nazywaną watykańską *Ostpolitik*, a następnie, po jesieni ludów '89, skierowaną na odbudowę katolicyzmu w zlaicyzowanej i zateizowanej Europie Środkowej i Wschodniej. Kres pontyfikatu Jana XXII w 1963 r. spinał klamrą dwie odmienne epoki w dziejach dyplomacji watykańskiej – od nieskutecznych prób dialogu i konfrontacji z komunizmem doby Piusa XII, do nowego otwarcia na Wschód w czasie pontyfikatu *papieża pokoju* – a jednocześnie przygotowywał grunt dla jego następcy, umożliwiając realizację wobec Związku Radzieckiego i znajdujących się pod jego polityczną kurtelą państw Europy Środkowej i Wschodniej pragmatycznej polityki, zmierzającej do osiągnięcia na drodze trudnych kompromisów *modus vivendi* z władzami komunistycznymi w celu zapewnienia katolikom minimalnego choćby zakresu swobód w sprawowaniu kultu i zapewnienia opieki duszpasterskiej wiernym. Przesłanie Jana XXIII skierowane na Wschód i pozostawione następcy streszczało się więc w zainicjowaniu tego, co swoją genezę posiadało raczej w intuicji papieża aniżeli w wyraźnie sprecyzowanej strategii działania.

Nowy papież Paweł VI był głęboko przekonany o możliwościach dyplomacji watykańskiej jako narzędzia Stolicy Apostolskiej do obrony wolności religijnej, trwania i funkcjonowania Kościoła oraz służenia najważniejszym sprawom ludzkości: pokojowi, sprawiedliwości, rozwojowi społecznemu, kulturze. Mając na sercu te uniwersalne wartości, Stolica Apostolska i dyplomacja watykańska nie powinny – zdaniem papieża – uchylać się od współpracy z rządami państw, w których położenie Kościoła jest niezadowolające, a nawet trudne⁷. Paweł VI pomimo wielu oznak chwiejności i niekonsekwencji, a nawet momentami nazbyt idealistycznych przesłanek, tak charakterystycznych dla tego papieża, byłego wysokiej rangi kurialisty, starał się kontynuować politykę

⁶ Archiwum Akt Nowych, APL, sygn. 90, Poseł W. Skrzyński do MSZ, Rzym, 25 XI 1921 r. Notatka z rozmowy z Benedyktem XV, s. 2.

⁷ Tamże, s. 10. Por. *Paul VI et la modernité dans L'Eglise. Actes du colloque organisé par l'Ecole française de Rome (Rome 2-4 juin 1983)*, Rome 1984, *Collection de l'École française de Rome*, 72.

wschodnią Watykanu skierowaną na dialog z państwami komunistycznymi. Następca Jana XXIII, aczkolwiek postrzegany często przez swoje otoczenie jako papież nadmierne niekiedy hamletyzujący, w czasie trwania fermentu wewnątrzkościelnego związanego z obradami *Vaticanum Secundum*, kiedy ścierały się tendencje integrystyczne ze skrajnie reformatorskimi, a zwłaszcza podczas trzeciej i czwartej sesji, gdy debatowano nad wprowadzeniem w życie soborowych konstytucji i dekretów, konsekwentnie, przynajmniej na płaszczyźnie ideowej i moralnej, potępiał *systemy kwestionujące Boga*, przy jednoczesnej woli podejmowania dialogu nawet tam, gdzie byłby on *bardzo trudny, jeśli nie zgoła niemożliwy*⁸. Bezpośrednim realizatorem watykańskiej polityki wschodniej został zaufany współpracownik Pawła VI abp Agostino Casaroli, który podążał konsekwentnie śladami ówczesnej polityki głównych państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, skierowanej na odprężenie w relacjach z blokiem komunistycznym⁹. Wyrazem tej strategii Watykanu było respektowanie *pro foro externo* przez papieżstwo mocarstwowego statusu ZSRR, przy jednoczesnym nawiązywaniu dialogu z rządami państw komunistycznych w rejonie środkowoeuropejskim i z samym Kremlen. Abp Casaroli i watykańscy dyplomaci, pozostając o pół kroku za dyplomacją amerykańską, francuską, a zwłaszcza zachodnioniemiecką, usiłowali poprzez intensyfikację kontaktów na różnym szczeblu z władzami komunistycznymi stopniowo poszerzać margines swobód religijnych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Dyplomacja watykańska w latach 1972-1973 umiejętnie włączyła się w proces wielostronnych konsultacji w sprawie przygotowania konferencji w Helsinkach¹⁰. Uznanie w *Akcie końcowym KBWE* (zasada VII) praw człowieka i podstawowych wolności, wśród których znalazła się także wolność jednostki do wyznawania i praktykowania, samemu lub z innymi, religii albo wiary zgodnie z zasadami własnego sumienia, dostarczyło Stolicy Apostolskiej ważnego argumentu w żądaniu wolności religijnej w prowadzonych przez dyplomację watykańską negocjacjach z rządami państw komunistycznych¹¹.

Dyplomacja watykańska, której kierownictwo spoczywało w rękach abp. Casarolego, dyplomaty watykańskiego wiernego zasadzie, iż rzymska tradycja nakazuje myślenie w kategoriach długofalowych, niezwykle umiejętnie potrafiła w owym czasie wpisać swoje działania w ogólny klimat odprężenia w stosunkach międzynarodowych pomiędzy Wschodem a Zachodem. Jej priorytetowe cele zostały precyzyjnie zdefiniowane i – jak często mawiał abp Casaroli – rozłożone nie na lata i dekady, ale na o wiele dłuż-

⁸ H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papieżstwo wobec komunizmu (1917-1991)*, przeł. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993, s. 301. Przytoczona charakterystyka zasadniczej linii Pawła VI sporządzona przed laty przez niemieckiego dziennikarza i watykanistę Hansajakoba Stehle pomimo upływu czasu i opublikowania nowych dokumentów nie straciła na trafności i dobrze oddaje specyfikę dyplomacji watykańskiej tamtej doby. Podobne oceny formułuje kard. Casaroli. Zob. A. Casaroli, *Nella Chiesa per il mondo. Omelie e discorsi*, wstęp J. Giutton, Milano 1987, s. 153-165.

⁹ P. Lilo, *Concordato, „accordi” e „intese” tra lo Stato e la Chiesa cattolica*, Milano 1990, s. 19.

¹⁰ J. L. Tauran, *De l'„Ostpolitik” à la nouvelle Europe de L'OSCE*, [w:] *La diplomatie de Jean Paul II*, s. 41-56.

¹¹ Na zakończenie trzeciej fazy konferencji 1 VIII 1975 r. abp Casaroli podpisał wraz z innymi trzydziestoma czterema szefami państw europejskich, USA i Kanady *Akt końcowy KBWE*.

szą perspektywę historyczną, a realizowane były w latach 70. XX w. poprzez rezygnację z tradycyjnej polityki konkordatowej w odniesieniu do państw satelickich, a zwłaszcza samego ZSRR, na rzecz porozumień cząstkowych z rządami, przy jasnym oddzieleniu domeny państwowej od kościelnej¹². Przyjęcie takiego modelu relacji z państwami komunistycznymi wynikało z pragmatycznej oceny sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej w krajach rządzonych przez partie komunistyczne i widocznej niechęci, zarówno Stolicy Apostolskiej, jak i państw, do zaciągania szerszych wzajemnych zobowiązań. Ponadto w Kurii Rzymskiej stopniowo przyjmowano zasadę, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych nie musi być warunkiem *sine qua non* dialogu z państwami w sprawach będących przedmiotem zainteresowania Watykanu, chociaż tego typu relacje mogą mieć miejsce z rządami, które zwrócą się do Stolicy Apostolskiej z taką inicjatywą¹³. Tak więc, wychodząc z realistycznych przesłanek, Watykan preferował rozwiązania parcjalne, także takie, które nie były ujęte w formie spisanych uzgodnień bądź miały charakter jedynie jednostronnych oświadczeń, z uwagi na to, iż mogłyby one pociągnąć za sobą niepożądane następstwa, a zatem należało unikać rozwiązań całościowych, jako trudniejszych do wynegocjowania i z zasady mniej skutecznych. Istotnym komponentem watykańskiej polityki wschodniej doby Pawła VI miała być więc elastyczność, gotowość do kompromisu, połączona z niewymuszoną kurtuazją wobec partnera, a nawet skłonność do daleko idących ustępstw w imię realizacji celów duszpasterskich i restytucji bądź dalszego wzmacniania struktur hierarchicznych Kościoła na wschodzie Europy. Dyplomaci watykańscy, prowadząc dialog z rządami państw komunistycznych, mieli możliwość wyraźnego stawiania spraw, a nawet żądań i rewindykacji, czego pozbawieni byli z reguły biskupi z państw bloku wschodniego. Taktykę negocjacji charakteryzowało częste powracanie do zagadnień wydawałoby się już bezpowrotnie odłożonych *ad acta*, staranne analizowanie nadsyłanych różnymi kanałami do Watykanu raportów i informacji, wysyłanie balonów próbnych, wykazywanie zrozumienia dla argumentów partnera rokowań.

Ostrożna, obliczona na długofalową perspektywę polityka Watykanu wobec ZSRR i państw satelickich w Europie Wschodniej do końca pontyfikatu Pawła VI przygotowała grunt pod nowe inicjatywy, zmierzające do stałego poszerzania marginesu wolności, zwłaszcza religijnej, w państwach socjalistycznych. Tak więc watykańska polityka wschodnia, określana często mianem duszpasterskiej dyplomacji Pawła VI, w dobie poprzedzającej objęcie tronu św. Piotra przez papieża z Polski mogła się poszczycić pewnymi doraźnymi sukcesami, osiąganymi na drodze trudnych kompromisów i uwarunkowanymi koniecznością rezygnacji z wielu celów, niemożliwych do zrealizowania na niezwykle trudnym terenie z uwagi na totalitarny charakter systemu politycznego czy też wciąż żywe resentymenty narodowe i historyczne. Przechodziła ona w tym czasie różne fazy, które na przemian charakteryzowały: umiar i cierpliwość, intensywność

¹² Słowo wstępne kard. Achille Slivestriniego do pamiętników kard. A. Casarolego, [w:] A. Casaroli, *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości*, przeł. T. Żeleźnik, Warszawa 2001, s. 14.

¹³ H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, s. 302-303. Por. U. A. Floridi, *Mosca e il Vaticano. I dissidenti sovietici di fronte al „dialogo”*, Milano 1976, s. 43-59, *Recherche*, 1.

kontaktów i dynamizm działań. Watykańskiej dyplomacji przyszło też w tamtym czasie zmierzyć się niejednokrotnie z zarzutami, formułowanymi przez kręgi zachowawcze i konserwatywne, zarówno kościelne, jak i świeckie, o zbytne ustępstwa na rzecz komunizmu i nową formę ugody papieżstwa z cesarstwem.

Wybór w październiku 1978 r. na papieża biskupa z kraju znajdującego się w centrum bloku komunistycznego *ex definitione* sprawił, że problematyka relacji Stolicy Apostolskiej z państwami socjalistycznymi znalazła się wśród najważniejszych kierunków aktywności dyplomacji watykańskiej, a głęboka znajomość zagadnień wschodnioeuropejskich przez nowego *Pontifexa* zdawała się stanowić pierwszorzędnej wagi atut w kontaktach z ZSRR i jego satelitami. Papież już podczas inauguracji pontyfikatu 22 października 1978 r. zwrócił się z apelem do wiernych i pośrednio także do społeczności międzynarodowej *o otwarcie na Chrystusa granic państw, systemów gospodarczych i politycznych*, co w odniesieniu do państw bloku wschodniego, poza wymiarem *stricte* religijnym, oznaczało gotowość Stolicy Apostolskiej do kontynuowania watykańskiej polityki wschodniej i dialogu z władzami komunistycznymi. Z drugiej jednak strony pochodzenie nowego papieża z Polski mogło sprawić i faktycznie sprawiło, że Moskwa – przynajmniej na jakiś czas – usztywniła stanowisko wobec Watykanu, pomimo udziału ambasadorów państw bloku radzieckiego w uroczystościach inauguracyjnych w Watykanie i kurtuazyjnych gestów skierowanych pod adresem Jana Pawła II w pierwszych miesiącach pontyfikatu. Zachodziła obawa, że rządy państw komunistycznych porzucą chęć kontynuowania dialogu z Watykanem, który stanie się mniej koncyliacyjny, a tym samym pozbawiony dla nich perspektyw. Powołanie na stolicę św. Piotra Polaka postawiło kierownictwo radzieckie w zupełnie nowej sytuacji, o dalekosiężnych i niemożliwych do przewidzenia konsekwencjach, utwierdzając je w przekonaniu o immanentnym sprzężeniu katolicyzmu w Polsce z polskością i jego narodowo-patriotycznym charakterze. W sensie politycznym, co szybko znalazło odzwierciedlenie w komentarzach dyplomatów z bloku wschodniego, decyzja konklawe i elekcja kard. Karola Wojtyły musiała wpłynąć na nastroje społeczne w Polsce, niekoniecznie w pożądanym przez władze kierunku. Naturalnie największe obawy związane z nowym pontyfikatem ujawniły się w Moskwie, obawiającej się destrukcyjnego wpływu nieuchronnej wizyty papieża w ojczyźnie na spójność wewnętrzną Polski Ludowej i całego bloku wschodniego¹⁴. W kierownictwie radzieckim dominowało absurdalne przekonanie, że wybór Polaka na papieża był efektem niemiecko-amerykańskiego spisku, w którym główną rolę odegrali prof. Zbigniew Brzeziński i amerykański kardynał polskiego pochodzenia John Król z Filadelfii¹⁵. Trzeźwiejsi analitycy w Moskwie, tacy jak Oleg Bogomołow, dyrektor Instytutu Analiz Ekonomicznych, w studiu przygotowanym dla KC KPZR trafnie prognozowali, że nowy papież będzie prowadził kam-

¹⁴ A. Roccucci, *Il Concilio Vaticano II e l'elezione di Giovanni Paolo II: Mosca di fronte a due svolte dell'Ostpolitik Vaticana*, [w] *Il filo sottile. L'Ostpolitik vaticana di Agostino Casaroli*, red. A. Melloni, Bologna 2006, s. 248-250, *Santa Sede e Politica nel Novecento*, 4.

¹⁵ F. Corley, *Soviet Reaction to the Election of Pope John Paul II*, „Religion, State and Society” 1994, Vol. 22, nr 1, s. 41, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/09637499408431622>.

panię w obronie praw człowieka i wolności sumienia w państwach komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej oraz w samym ZSRR¹⁶.

Okazją do rozproszenia tych obaw stała się 24 stycznia 1979 r. papieska audyencja udzielona ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Andriejowi Gromyce, podczas której Jan Paweł II starał się przekonywać swojego gościa, że poszanowanie praw człowieka i wolności religijnej jest do zrealizowania w warunkach pokojowej koegzystencji, a nie permanentnego konfliktu. Zwracał uwagę na fakt, że problemy katolików w ZSRR zasługują na poważne rozważenie, a polskość nowego papieża automatycznie zrzuca z relacji watykańsko-radzieckich balast antyrosyjskich fobii i uprzedzeń Watykanu¹⁷. Nietrudno zauważyć – jak celnie zauważył Hansjacob Stehle – że ów balast był dwójakiej natury, z jednej strony względ Watykanu na Polskę, która w optyce Kurii Rzymskiej zawsze utrudniała, a nawet wręcz uniemożliwiała osiągnięcie *modus vivendi* z państwem rosyjskim, bez względu na to, czy była nim bolszewicka Rosja czy dawnej imperium Romanowów, z drugiej zaś uzasadnione obawy Polaków, zarówno władz państwowych, jak i Kościoła, że Watykan będzie szukał porozumienia z Rosją ponad głowami i wbrew woli oraz interesom narodowym Polaków¹⁸. Szef radzieckiej dyplomacji wyjechał z Rzymu z przekonaniem o daleko idącym pragmatyzmie i realizmie nowego papieża, ale chyba też nie żywił złudzeń, jak wymagającym i trudnym partnerem dla Kremla będzie nowy sternik Kościoła.

Pierwsze decyzje personalne¹⁹ podjęte przez papieża świadczyły dobitnie o woli kontynuowania przez Stolicę Apostolską i dyplomację watykańską polityki wschodniej, co więcej – zapowiadały jej zdynamizowanie i nadanie nowych akcentów, wpływających z politycznego temperamentu Jana Pawła II. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierała pierwsza, dziewięciodniowa podróż papieża do ojczyzny w czerwcu 1979 r., która obok wymiaru partykularnego, związanego z przyszłością Kościoła w Europie Środkowo-Wschodniej, nie mogła pozostać bez wpływu na całokształt stosunków Wschód-Zachód, a tym bardziej na uzależnioną od stopnia ich natężenia watykańską politykę wschodnią²⁰. Abp Casaroli wspominał, że w czasie papieskiej pielgrzymki był nieustannie zasypywany uwagami albo niepokojami władz, formułowanymi w postaci opinii sekretarza PZPR Stanisława Kani na temat tego, co papież powiedział bądź

¹⁶ A. Roccucci, *Il Concilio Vaticano II...*, s. 263-264. Por. J. O'Sullivan, *Prezydent, papież, premier. Oni zmienili świat*, przeł. P. Amsterdamski, Warszawa 2007, s. 95; A. Riccardi, *Il Vaticano e Mosca 1940-1990*, Roma-Bari 1992, s. 346, *Storia e Società*.

¹⁷ A. Roccucci, *Il Concilio Vaticano II...*, s. 265-266.

¹⁸ H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, s. 306-307. Na temat spotkania Jana Pawła II i abp. Casarolego z ministrem Gromyką zob. także: J. O'Sullivan, *Prezydent, papież, premier...*, s. 97.

¹⁹ Jan Paweł II mianował kardynałem i sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej głównego architekta i realizatora watykańskiej polityki wschodniej abp. Agostino Casarolego, a jego najbliższego współpracownika, abp. Achille Silvestriniego, sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła. Pozostali na swoich stanowiska także: abp Luigi Poggi, specjalny nuncjusz papieski na Europę Wschodnią, oraz mons. Cesare Zacchi, odpowiedzialny za watykańską kadrę dyplomatyczną. Zob. W. Hammel, *Die Ostpolitik Papst Johannes Pauls II. Beziehungen zwischen Kurie und Ostblock*, Bern 1984, s. 50 i nast., *Tatsachen und Meinungen*, 52.

²⁰ A. Roccucci, *Il Concilio Vaticano II...*, s. 271.

uczynił w czasie wizyty w ojczyźnie. Watykański dyplomata nie bez racji konstatawał, że duch *wielkiego brata*, choć nieprzywoływany *in extenso*, unosił się jednak ciągle nie nad papieżem, lecz nad odpowiedzialnymi czynnikami polskimi²¹.

Papież w czasie wizyty szybko usunął w cień władze państwowe i co więcej – już podczas pierwszego spotkania z szefem partii Edwardem Gierkiem w Belwederze głośno oświadczył, że Kościół w Polsce zamierza wywierać większy niż dotychczas wpływ na ekonomiczne i społeczne życie narodu, a więc nie ograniczać się do spraw czysto konfesyjnych. Pierwsza wizyta papieża w Polsce potwierdziła siłę i vitalność polskiego katolicyzmu i była masową demonstracją godności Polaków, w sensie politycznym stała się zaś okazją do zaprezentowania na szerszą środkowoeuropejską skalę przesłania o gotowości Stolicy Apostolskiej do prowadzenia cierpliwego, nacechowanego lojalnością i dyskrecją dialogu z władzami państw komunistycznych, ale już na zupełnie innym poziomie. Sygnały wysyłane przez Jana Pawła II w Polsce były rozwinięciem jego stanowiska zaprezentowanego w Watykanie podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej 20 października 1978 r. i 12 stycznia 1979 r.²² Pierwsza podróż papieża do ojczyzny rodziła pewne niebezpieczeństwa dla Watykanu i autorytetu nowego *Pontifeksa*, była też sporym wyzwaniem dla władz w Warszawie, papież Polak doskonale zdawał sobie sprawę, w jak delikatnym i trudnym położeniu stawia organy państwowe i partię komunistyczną w PRL. Podróż papieża była bacznie śledzona przez światowe media i szeroko dyskutowana, także przez pryzmat watykańskiej polityki wschodniej, a partyjne kierownictwo w Polsce uważnie nadśluchiwało komentarzy płynących z Moskwy.

Niepokój kierownictwa radzieckiego i partii komunistycznych sprawujących władzę w krajach Europy Środkowej i Wschodniej związany z nowym papieżem w pełni znalazł swoje potwierdzenie podczas wizyty Jana Pawła II w Stanach Zjednoczonych, a zwłaszcza podczas papieskiego wystąpienia 2 października 1979 r. na forum ONZ. Papież, zgodnie z tym, co zapowiadał na początku pontyfikatu, podkreślił w nim fundamentalne znaczenie praw człowieka i wolności sumienia w kształtowaniu pokojowych relacji pomiędzy Wschodem i Zachodem, przechodząc jednak do kwestii bardziej szczegółowych, poddał stanowczej krytyce ustroje, które skazują ludzi wierzących na los obywateli drugiej kategorii. Papieskie słowa – w świetle relacji ówczesnego ambasadora USA przy ONZ Daniela Patricka Moynihana – spowodowały, że *delegaci z Europy Wschodniej i Związku Radzieckiego dobrze wiedzieli, o czym papież mówi, i po raz pierwszy w tej sali byli przestraszeni, a nie znudzeni*²³. Reakcja kierownictwa radzieckiego na wystąpienie Jana Pawła II

²¹ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 233.

²² Jan Paweł II, prezentując zadania stojące przed watykańską dyplomacją *in gremio*, mówił o konieczności prowadzenia dialogu z ponoszącymi odpowiedzialność polityczną, o gotowości otwarcia Watykanu na rozmowy i negocjacje ze wszystkimi państwami i reżimami, nawet w warunkach zmiany realiów politycznych, ale co stanowiło istotne *novum* w stosunku do dyplomacji duszpasterskiej Pawła VI i abp. Casarolego – z większym uwzględnieniem opinii partykularnych Kościołów i ich episkopatów. Papież zapowiedział także konieczność podnoszenia w kontaktach z rządami spraw trudnych, uznawanych dotąd za niemożliwe do rozwiązania, np. grekokatolików w ZSRR.

²³ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, przeł. M. Tarnowska [i in.], Kraków 2006, s. 441.

w ONZ przybrała postać dokumentu przygotowanego przez szefa KGB Jurija Andropowa i jego zastępcę Wiktora Czebrikowa, który został zaaprobowany przez KC KPZR w sześć tygodni po papieskim przemówieniu w Nowym Yorku. Nosił on wymowny tytuł „Decyzja mająca przeciwdziałać polityce Watykanu wobec państw socjalistycznych”. Znalazły się w nim wskazówki i zalecenia dla partii komunistycznych w Europie, zachęcające m.in. do wzmożenia antykościelnej kampanii propagandowej, a także instrukcje dla KGB co do konieczności podniesienia poziomu walki przeciwko nowej wschodnioeuropejskiej polityce Watykanu²⁴. Nie ma więc żadnej wątpliwości, że Moskwa i jej wschodnioeuropejscy satelici zrozumieli w pełni wyzwania stojące przed aparatem państwowym i partyjnym związane z politycznym temperamentem Jana Pawła II i jego starannie przemyślanymi działaniami zagrażającymi spójności bloku radzieckiego. Watykańska *Ostpolitik* wkraczała w nową, znacznie bardziej niż dotychczas zdynamizowaną fazę i – co najważniejsze – wraz z papieżem z Polski wpływała na szerokie międzynarodowe wody²⁵. W przeciwieństwie do ostrożnej, obliczonej na długie lata dyplomacji duszpasterskiej Pawła VI, Stolica Apostolska pod przewodnictwem Jana Pawła II nie domagała się już od państw komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej poszerzenia wąskiego marginesu swobód obywatelskich i religijnych, ale zagwarantowania Kościołowi katolickiemu adekwatnej do pozycji katolicyzmu roli w państwie.

Inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II zapoczątkowała kolejny etap w relacjach watykańsko-węgierskich. W niespełna dwa miesiące po wyborze Polaka na papieża na Węgrzech w dniach 9-18 grudnia 1978 r. przebywał nuncjusz Poggi. Wysłannik papieski spotkał się z kard. Lászlò Lékajem, któremu wręczył szeroko komentowany w mediach światowych list papieski, oraz przeprowadził rozmowy z ministrem Imre Miklòsem z Urzędu ds. Wyznań. Dalsze sondażowe rozmowy watykańsko-węgierskie były prowadzone w dniach 15-22 marca, kiedy na Węgrzech przebywał abp Poggi oraz prałat z watykańskiego Sekretariatu Stanu Faustino Sainz Muñoz, którzy wynegocjowali w rozmowach z ministrem Miklòsem zgodę władz na nominacje czterech biskupów rezydencjonalnych. Nowe nominacje biskupie na Węgrzech dokonane już na progu pontyfikatu papieża pochodzącego z komunistycznego kraju świadczyły wyraźnie o zdynamizowaniu aktywności dyplomacji watykańskiej, ale także o poważnej modyfikacji dotychczasowej polityki kościelnej władz węgierskich. W 1980 r. sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Casaroli po piętnastoletniej przerwie przybył na Węgry na zaproszenie węgierskiego kard. Lékaja, ale rozmowy z najwyższymi czynnikami partyjnymi, w tym z szefem węgierskich komunistów Jánosem Kádárem, chociaż odbyły się w przyjaznej atmosferze, nie posunęły spraw Kościoła na Węgrzech naprzód²⁶. Dalsze kontakty watykańsko-węgierskie aż do upadku komunizmu w tym kraju utrzymywane były jedynie sporadycznie i to głównie na drodze wymiany korespondencji pomiędzy Sekretariatem Stanu a Urzędem ds. Wyznań²⁷.

²⁴ *Tamże*, s. 453. Por. A. Roccucci, *Il Concilio Vaticano II...*, s. 274-276.

²⁵ *Tamże*, s. 276.

²⁶ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 104-105.

²⁷ Minister Imre Miklòs do kard. Casarolego, Budapeszt, 30 IV 1989 r. i kard. Casaroli do ministra Imre Miklòsa, Watykan, 11 IX 1989 r., [w:] *La politica del dialogo. Le carte Casaroli sull'Ostpolitik*

Wybór Karola Wojtyły na papieża w październiku 1978 r. wywołał w Czechosłowacji nerwowe reakcje władz, które *pro foro externo* zapewniały o gotowości do kontynuowania dialogu z Watykanem, mając na względzie przede wszystkim uspokojenie opinii publicznej w kraju i za granicą, gdzie coraz głośniej komentowano pogarszającą się sytuację Kościoła, zwłaszcza w kontekście podpisanych przez Pragę zobowiązań helsińskich. Presja społeczności międzynarodowej i różnych organizacji kościelnych związana z łamaniem przez reżim czechosłowacki praw człowieka stawiała rząd w Pradze w coraz trudniejszym położeniu, a obawy, że nowy papież mógłby zostać wyrazicielem żądań Kościoła, musiała być dla władz prawdziwą zmurą²⁸. Potrzeby duszpasterskie czechosłowackiego katolicyzmu spowodowały, pomimo początkowych wahań, złożenie przez Stolicę Apostolską 14 maja 1979 r. rządowi w Pradze propozycji wznowienia rokowań, które przeprowadzone w dniach 15-21 stycznia 1980 r. w Rzymie z udziałem następcy abp. Casarolego, nowego szefa watykańskiej dyplomacji abp. Achille Silvestriniego i mons. Poggiego, zakończyły się całkowitym fiaskiem. Rozmowy watykańsko-czechosłowackie były kontynuowane w lipcu 1985 r. przez kard. Casarolego z prezydentem republiki, a jednocześnie szefem partii komunistycznej, Gustávem Husákiem. Dotyczyły m.in. liberalizacji czechosłowackiego prawa wyznaniowego i nominacji biskupich. Kolejne spotkania dyplomatów watykańskich, abp. Silvestriniego i mons. Francesco Colasuonno, który zastąpił na stanowisku nuncjusza do zadań specjalnych abp. Poggiego, z przedstawicielami władz czechosłowackich odbyły się w listopadzie 1987 r., grudniu 1987 r., styczniu i kwietniu 1988 r. W wyniku rozmów w czerwcu 1989 r. udało się dyplomacji watykańskiej uzyskać wreszcie zgodę władz czechosłowackich na kolejne nominacje, dzięki którym połowa diecezji na terenie republiki miała już swoich biskupów²⁹. Stolica Apostolska i dyplomacja watykańska, zachęczone osiągniętymi wymiernymi sukcesami duszpasterskimi, naciśkały na rząd w Pradze w celu uzyskania akceptacji dla kolejnych nominacji biskupich, które stały się tematem rozmów w Rzymie w listopadzie 1989 r., kiedy powiew historii zapowiadał już upadek reżimów komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej. Tak więc droga do dalszych, tym razem już nieskrępowanych, nominacji biskupich została otwarta, a dyplomacja watykańska na odcinku czechosłowackim umożliwiła pełną restytucję hierarchii kościelnej i przywrócenie praw Kościołowi katolickiemu i jego wyznawcom. Znalazło to swoje potwierdzenie podczas papieskiej pielgrzymki do Czechosłowacji i spotkania Jana Pawła II z prezydentem Václavem Havlem 21 kwietnia 1990 r. Przed katolicyzmem w Czechosłowacji, a po podziale państwa w 1993 r. w Czechach i na Słowacji stanęły nowe wyzwania związane z przystosowaniem się do zmienionych realiów społeczno-politycznych, demokratyzacji, wolnego rynku, a wreszcie zlaicyzowanego i pluralistycznego społeczeństwa, zwłaszcza w silnie antyklerykalnych i zsekularyzowanych Czechach.

vaticana, red. G. Barberini, wstęp A. Silvestrini, Bologna 2008, s. 214-215, *Santa Sede e Politica nel Novecento*, 7.

²⁸ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 140-141.

²⁹ W wyniku rozmów abp. Colasuonno bp Sokol został podniesiony do godności arcybiskupa Trnawy, nowych biskupów otrzymały także Litomierzycy i Spisz oraz w charakterze administratora apostolskiego Olomuniec.

Dotychczasowe, sprawdzone w praktyce instrumenty, którymi posługiwała się dyplomacja watykańska w odniesieniu do bloku radzieckiego, przestały być wystarczające na skutek nowych wyzwań związanych z polskim sierpniem 1980 r. i powstaniem „Solidarności”. Wydarzenia w Polsce – legalizacja niezależnego od władz wielomilionowego związku zawodowego, postępujący kryzys gospodarczy, erozja aparatu partyjnego i państwowego, charakteryzująca się niezdolnością polskich komunistów do zatrzymania dynamicznego ruchu społecznego – zapowiadały poważny kryzys wewnętrzny o międzynarodowych konsekwencjach, którego kulminacja przypadła na grudzień 1980 r., kiedy nad Polską zawisła realna groźba agresji zbrojnej ZSRR, Czechosłowacji i NRD. Watykan czerpał wiadomości na temat rozwoju sytuacji militarnej wokół polskich granic za pośrednictwem nuncjusza apostolskiego w Waszyngtonie, abp. Pio Laghiego, któremu informacje uzyskane poprzez wywiad satelitarny przekazywali Amerykanie³⁰.

W obliczu spodziewanej interwencji Jan Paweł II, posługując się językiem dyplomatycznym, a właściwie językiem pośredniej sugestii, wystosował 16 grudnia 1980 r. bezprecedensowy, napisany po francusku, list do Leonida Breżniewa. W trosce o losy Europy ostrzegał w nim przed inwazją na Polskę, gdyż stanowiłaby ona zaprzeczenie polityki odprężenia, poszanowania niezbywalnych praw do suwerenności, zasady nieingerencji w wewnętrzne sprawy każdego z sygnatariuszy KBWE, które ustanowiło kryteria regulujące stosunki międzynarodowe³¹. Stylizacja listu, poprzez wielokrotne odwoływanie się przez papieża do *Aktu końcowego KBWE*, godziła w samo sedno radzieckiej polityki pokojowej, zmierzającej do ostatecznej legitymizacji pojałtańskiego *status quo* w Europie. Umiejętne podnoszenie przez Jana Pawła II postanowień *Aktu końcowego* w sprawie suwerenności nieingerencji, którym Moskwa szermowała wobec stawianych jej zarzutów o łamanie praw człowieka, zostało wykorzystane do podważania hegemonii ZSRR w Europie Środkowej i Wschodniej. O wojskowym zamachu stanu przeprowadzonym przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego w grudniu 1981 r. papież i watykańska centrala zostali co prawda poinformowani w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. przez polskiego ambasadora we Włoszech, ale reakcja samego Jana Pawła II odbiegała w sposób zasadniczy od kanonów klasycznej dyplomacji watykańskiej doby Casarolego, a nawet od standardów dyplomatycznych w ogóle. List papieża, nakłaniający władze polskie do wznowienia dialogu społecznego, zawierał niezwykle z punktu widzenia dyplomacji *post scriptum*, w którym Jan Paweł II upowszechniał jego treść, przekazując go do wiadomości całej społeczności międzynarodowej³². Apel papieski oraz podejmowane w czasie obowiązywania stanu wojennego przez dyplomatów watykańskich działania i interwencje, m.in. na forum KBWE w Madrycie na rzecz demokratyzacji w Polsce, nie przyniosły naturalnie spodziewanych efektów, uwidaczniając z całą siłą bezradność i ograniczenia papieskiej dyplomacji³³.

³⁰ C. Bernstein, M. Politi, *Seine Heiligkeit. Johannes Paul II und die Geheimdiplomatie des Vatikans*, München 1997, s. 430.

³¹ List Jana Pawła II do Leonida Breżniewa z 16 XII 1980, zob. G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 515.

³² H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, s. 312. Faksymile listu papieża do gen. Jaruzelskiego z 18 XII 1981 r., [w:] *tamże*, s. 310-311. Por. C. Bernstein, M. Politi, *Seine Heiligkeit...*, s. 412-413.

³³ *Tamże*, s. 335-339.

Możliwości pewnego odprężenia na linii Kościół w Polsce i Stolica Apostolska a rząd pojawiły się w związku z drugą pielgrzymką papieża do Polski w dniach 16-23 czerwca 1983 r., poprzedzoną wielomiesięcznymi negocjacjami na temat programu wizyty³⁴. W trakcie jej trwania doszło dwukrotnie do spotkania papieża z gen. Jaruzelskim – oficjalnego w Warszawie i półoficjalnego na Wawelu w Krakowie. Czerwcową papieską pielgrzymką do Polski w 1983 r. nie przyniosła przełomu w relacjach watykańsko-polskich. Watykańscy dyplomaci i oficjale towarzyszący papieżowi, kard. Casaroli i abp Paryża kard. Jean-Marie Lustiger, obawiali się, że Jan Paweł II swoją obecnością w pogrążonej w marazmie i poczuciu psychologicznej klęski ojczyźnie pośrednio wywoła niepokoje społeczne i czynne wystąpienia przeciwko komunistycznej władzy³⁵. Papież podczas drugiej pielgrzymki do Polski nie zamierzał wzywać rodaków do podejmowania radykalnych kroków przeciw rządowi, nie zdołał jednak przekonać gen. Jaruzelskiego do podjęcia rozmów z opozycją, ale niewątpliwie duchowo i moralnie wzmocnił naród i Kościół, potwierdził, że nie będzie układu z władzą ponad głowami „Solidarności”, i dawał nadzieję na przyszłość.

W kolejnych miesiącach po zakończeniu pielgrzymki do ojczyzny ton papieskich enuncjacji na temat rozwoju sytuacji w kraju cechowała powściągliwość i umiar, dopiero po prawie 3,5-letniej przerwie, 13 stycznia 1987 r., doszło do ponownego spotkania Jana Pawła II i gen. Jaruzelskiego w apartamentach papieskich w Watykanie. Spotkanie przebiegało już w innym klimacie międzynarodowym, na którego zmianę zasadniczy wpływ miało przejście w 1985 r. kierownictwa KPZR w ręce Michaiła Gorbaczowa i zapoczątkowany przez niego program reform systemu komunistycznego. Rozmowy w Rzymie umożliwiły zbliżenie stanowisk, chociaż nie przyniosły oczekiwanych efektów, wydaje się jednak, że gen. Jaruzelski, szukając zrozumienia dla swojej polityki u papieża, w coraz większym stopniu oswajał się z myślą o potrzebie uczynienia dalszych gestów wobec społeczeństwa i demokratyzacji systemu w Polsce. Dotyczyło to także dalszej normalizacji stosunków państwo-Kościół w PRL³⁶.

Wizyta gen. Jaruzelskiego u Jana Pawła II przyniosła owoce w postaci trzeciej pielgrzymki papieża do ojczyzny w dniach 8-14 czerwca 1987 r. Pielgrzymka odbyła się w atmosferze powagi, a jednocześnie entuzjazmu rodaków okazywanego Janowi Pawłowi II, który zrazu nieśmiało, potem coraz dobitniej podczas spotkań w polskich miastach przywoływał rozumianą w sposób wielopłaszczyznowy solidarność. Niektóre środowiska opozycyjne uderzała powściągliwość papieża w formułowaniu ocen politycznych i brak otwartej krytyki reżimu. Dopiero w Gdańsku Jan Paweł II dał jasno do zrozumienia, że polscy robotnicy mają pełne prawo do pracowniczej samorządności i własnych, wolnych związków zawodowych. Tematyka wystąpień papieskich w ojczyź-

³⁴ Szeroko w oparciu o partyjne materiały źródłowe na temat przygotowań do papieskiej pielgrzymki do kraju w czerwcu 1983 r. i jej przebiegu zob. Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce*, Poznań 2010, s. 238-242.

³⁵ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 587.

³⁶ *Sugestie Ministerstwa Spraw Zagranicznych do rozmów gen. Jaruzelskiego z sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kard. Agostino Casarolim (1987)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001, s. 168-176.

nie objęła swoim zasięgiem także kontakty Stolicy Apostolskiej z PRL. Papież wskazywał na wyłączne kompetencje Stolicy Apostolskiej do utrzymywania relacji z narodem żyjącym w określonym systemie państwowo-politycznym, ponadto wysyłał do władz czytelne przesłanie, że nie zaaprobuje żadnego rozwiązania problemów kościelnych w Polsce bez wiedzy i konsultacji z Episkopatem.

Po zakończeniu papieskiej wizyty kolejną okazję do wymiany poglądów pomiędzy rządem a Stolicą Apostolską stworzyło spotkanie 8 września 1983 r. w ramach KBWE w Madrycie abp. Achille Silvestriniego z ministrem spraw zagranicznych PRL Stefanem Olszowskim. Tematem rozmowy była m.in. kwestia przekształcenia stałych kontaktów roboczych zainicjowanych w 1974 r. w pełne stosunki dyplomatyczne pomiędzy Stolicą Apostolską i Polską, których gotowość w imieniu władz polskich sugerowano Watykanowi na konferencji prasowej ministra spraw zagranicznych już w styczniu 1983 r.³⁷ W efekcie spotkania doszło do wymiany korespondencji pomiędzy Warszawą a Watykanem, jednak taktyka dyplomacji watykańskiej nie uległa zmianie i na kolejne sugestie i monity władz płynęły z Rzymu odpowiedzi utrzymane w dyplomatycznym, powściągliwym tonie, że kontakty będą się nadal rozwijały i osiągną stopniowo pełną formę³⁸.

Proces KBWE stwarzał kolejne możliwości spotkań dyplomatów watykańskich z wysokiej rangi przedstawicielami rządu polskiego. W trakcie konferencji w Wiedniu 20 października 1986 r. abp. Silvestrini przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych PRL Marianem Orzechowskim, w których trakcie poruszano kwestię zaangażowania Episkopatu i części duchowieństwa na rzecz odbudowy struktur „Solidarności”, planowanej wizyty gen. Jaruzelskiego we Włoszech i w Watykanie oraz rozpoczęcia misji abp. Francesca Colasuonna w charakterze kierownika zespołu ds. stałych kontaktów roboczych³⁹. Abp. Colasuonno przebywał w Polsce w dniach od 17 listopada do 1 grudnia 1986 r., został przyjęty m.in. przez ministra Orzechowskiego, któremu złożył listy wprowadzające, i premiera Zbigniewa Messnera. W czasie spotkania z wysłannikiem papieskim premier Messner wyraził przekonanie, że misja abp. Colasuonna przyczyni się do dalszego rozwoju kontaktów na linii Stolica Apostolska-PRL, a nawet do ich podniesienia na wyższy szczebel. Oznaczało to, że Warszawa nie porzucała myśli o przywróceniu pełnych stosunków dyplomatycznych, z kolei watykański dyplomata zapewniał swoich polskich gospodarzy, że życzeniem Jana Pawła II jest doprowadze-

³⁷ Poufna notatka ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego z rozmowy z sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła abp. Achille Silvestrinim, odbytej w dniu 8 IX 1983 r. w Madrycie (14 IX 1983) oraz Opracowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departament IV (9 I 1984): *Sugestie do rozmowy z abp. Achille Silvestrinim, Sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL...*, s. 135-143.

³⁸ *Pismo abp. Achille Silvestriniego do ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego o woli Stolicy Apostolskiej kontynuowania dialogu (przed 14 VII 1984)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL...*, s. 149-150.

³⁹ *Notatka Urzędu do Spraw Wyznań dotycząca planowanej rozmowy ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego z Sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła abp. Achille Silvestrinim, Wiedeń, 20 X 1986 podczas spotkania w ramach KBWE*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL...*, s. 160-162.

nie do pełnej normalizacji stosunków z Polską⁴⁰. W rzeczywistości Watykan uzależniał dalsze postępy na drodze do normalizacji od spełnienia kilku postulatów, m.in. przyznania Kościołowi statusu prawnego, zwiększenia pozwoleń na budownictwo sakralne, zaniechania cenzurowania wydawnictw kościelnych, z kolei władze komunistyczne dążyły nie tyle do wykluczenia Episkopatu jako jedynego orędownika spraw Kościoła polskiego w Rzymie, ale do uzyskania gwarancji Kurii, że normalizacja stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a PRL byłaby także czynnikiem działającym pozytywnie również na relacje państwo-Kościół zgodnie z polityką wyznaniową Polski Ludowej⁴¹. Ostatecznie przywrócenie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską nastąpiło zgodnie z praktyką dyplomatyczną poprzez wymianę listów ministra spraw zagranicznych i watykańskiego sekretarza ds. stosunków z państwami dnia 17 lipca 1989 r., a więc już po kontraktowych wyborach do sejmu i wolnych do senatu z 4 czerwca 1989 r., w których wyniku do władzy doszedł pierwszy od II wojny światowej niekomunistyczny premier Tadeusz Mazowiecki⁴².

Nowe i nieoczekiwane możliwości realizacji strategicznych celów dyplomacji watykańskiej otworzyły się wraz z zainicjowaniem przez Michaiła Gorbaczowa w drugiej połowie lat 90. XX w. w ZSRR *glasnosti* i *pieriestrojki*, które umożliwiły zapoczątkowanie procesu przemian w całej Europie Wschodniej⁴³. Pierwsze symptomy poprawy relacji na linii Watykan-Moskwa przyniosła ze sobą podróż kard. Casarolego do radzieckiej stolicy w czerwcu 1988 r. z okazji tysiąclecia chrztu Rusi⁴⁴. Watykański sekretarz stanu podczas spotkania z Gorbaczowem na Kremlu przekazał prywatny list Jana Pawła II do radzieckiego przywódcy wraz z załączonym *memorandum*, zawierającym wszystkie zagadnienia związane z położeniem Kościoła katolickiego w ZSRR, poczynając od kwestii mianowania biskupów, poprzez nauczanie religii, po sprawę legalizacji Kościoła grekokatolickiego na Ukrainie⁴⁵. Niewątpliwie moskiewskie rozmowy kard. Casarolego obejmowały także problem nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą

⁴⁰ Poufna notatka ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego o wizycie abp. Francesco Colasuonno w związku z rozpoczęciem jego misji w Polsce (3 XII 1986), [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL...*, s. 163-167.

⁴¹ 17 V 1989 r. sejm PRL uchwalił ustawę o wzajemnym stosunku państwa i Kościoła przedłożoną przez rząd premiera Mieczysława Rakowskiego. Prace nad jej przygotowaniem trwały osiem i pół roku w Komisji Mieszanej przedstawicieli rządu i Episkopatu.

⁴² Poufna notatka ministra spraw zagranicznych Tadeusza Olechowskiego w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych między Polską i Stolicą Apostolską (14 VII 1989), [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL...*, s. 178-179. Zapowiedziano także dokończenie prac nad polsko-watykańską konwencją i rozstrzygnięcie kwestii dziekana korpusu dyplomatycznego dla nuncjusza papieskiego w Warszawie.

⁴³ W. Rood, *Rim i Moskwa. Otnoszenija mieždu Swiatym Priestolom i Rossijej/Sowjetskim Sojuzom w pieriod ot Oktjabr'skoj riewolucyi 1917 g. do 1 diekabria 1989 g.* [oryg. *Rom und Moskau. Der heilige Stuhl und Russland bzw. die Sowjetunion von der Oktoberrevolution 1917 bis zum 1. Dezember 1989*], Lviv-Nijmegen 1995.

⁴⁴ Notatka z rozmów przeprowadzonych w Moskwie 15 VI 1988 r. przez Konstantina Karczewa z kard. Casarolim, [w:] *La politica del dialogo...*, s. 837-847. Por. J. Navarro-Valls, *Rzecznik. Krok w krok za Janem Pawłem II*, przeł. K. Stopa, Warszawa 2010, s. 18-20.

⁴⁵ G. Przebinda, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001, s. 101.

Apostolską a ZSRR, skoro już w niespełna dwa lata później doszło do wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych⁴⁶. W wyniku wizyty kard. Casarolego w Moskwie relacje watykańsko-radzieckie uległy dalszej poprawie, co znalazło odzwierciedlenie w dalszej wymianie korespondencji pomiędzy papieżem a gospodarzem Kremla⁴⁷. Radzieckiemu przywódcy wyraźnie zależało w tym czasie na uzyskaniu papieskiego wsparcia dla znajdującego się w trudnej, schyłkowej fazie programu reform społecznych i ekonomicznych w Związku Radzieckim. W liście do Jana Pawła II Gorbaczow wspominał m.in. o istotnym wpływie dyplomacji watykańskiej na redakcję *Aktu końcowego KBWE*, osobistym udziale papieża w poprawie relacji Wschód-Zachód, a także – co miało szczególne znaczenie dla Watykanu – o nieodległej legalizacji na Ukrainie Kościoła greckokatolickiego⁴⁸. Odpowiedź Moskwy na papieskie memorandum, wręczone Gorbaczowowi przez abp. Casarolego w czasie wizyty w Moskwie, nadeszła do Watykanu dopiero po upływie czternastu miesięcy – 24 sierpnia 1988 r. W Sekretariacie Stanu dokument nadesłany z Kremla oceniono jako *uprzejmy i serdeczny*. Największy optymizm w Kurii wzbudziła zapowiedziana w nim nowa ustawa religijna zrywająca ze stalinowskim ustawodawstwem z 1929 r.⁴⁹ Rozwinięciem dialogu między Watykanem a Moskwą stała się spektakularna wizyta radzieckiego przywódcy u papieża w grudniu 1989 r.⁵⁰, a zwłaszcza złożona w jej trakcie deklaracja o woli dokonania przełomu w polityce religijnej i nadaniu relacjom radziecko-watykańskim oficjalnego statusu, zapowiadająca realną perspektywę osiągnięcia upragnionego przez Stolicę Apostolską *modus vivendi* z władzami komunistycznymi i trwałą poprawę położenia katolików w Związku Radzieckim⁵¹. W czasie spotkania została poruszona po raz kolejny niesłychanie delikatna dla władz radzieckich, a zarazem trudna dla Watykanu kwestia Kościoła greckokatolickiego i jego legalizacji na Ukrainie, której pomyślne rozstrzygnięcie obiecał prywatnie Gorbaczow papieżowi⁵². Przywódca radziecki przekazał ustne zaproszenie dla Jana Pawła II do złożenia wizyty w ZSRR, którego przyjęcie papież uzależnił od wywiązania się władz w Moskwie ze złożonych przez Gorbaczowa obietnic⁵³. Można chyba pokusić się o konstatację, że zaistniała wtedy jedyna realna perspektywa papieskiej podróży do Rosji w trakcie całego pontyfikatu Jana Pawła II, a ówczesna rezerwa Stolicy Apostolskiej

⁴⁶ Relacja z rozmów na Kremlu M. Gorbaczowa z kard. Casarolim sporządzona przez mons. A. Bačkisa, 13 VI 1988 r., [w:] *La politica del dialogo...*, s. 847-854. Kolejne spotkanie Gorbaczowa z wysokiej rangi przedstawicielem Stolicy Apostolskiej, abp. Angelo Sodano, odbyło się 20 X 1989 r. w Moskwie.

⁴⁷ M. Gorbaczow do Jana Pawła II, Moskwa, 2 VIII 1989 r., [w:] *La politica del dialogo...*, s. 856-860.

⁴⁸ *Tamże*, s. 859.

⁴⁹ H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, s. 325.

⁵⁰ Informacje na temat wizyty Gorbaczowa w Watykanie zob. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1990, nr 10-11, s. 16. Por. J. Navarro-Valls, *Rzecznik...*, s. 20 i 34.

⁵¹ J. L. Tauran, *De l'Ostpolitik à la nouvelle Europe...*, s. 53. Informację o przebiegu audiencji radzieckiego przywódcy u papieża zamieściło „L'Osservatore Romano” (wyd. wł.) 1990, 16 III.

⁵² A. Rubbi, *Incontri con Gorbaciov. I colloqui di Natta e Occhetto con il leader sovietico (giugno 1984-novembre 1989)*, Roma 1990, s. 245-246, 285, 292, *Libelli*. Informacje na temat spotkania w Watykanie zob. A. Graczow, *Gorbaczow*, przeł. M. B. Jagiello, Warszawa 2003, s. 19-20.

⁵³ W. Rood, *Rim i Moskwa...*, s. 265.

wobec inicjatywy Gorbaczowa okazała się błędem, którego w zmienionych realiach po upadku ZSRR nie udało się już dyplomacji watykańskiej naprawić. Tym samym *pie-riestrojka* w ZSRR zwiększała obszar działania dyplomacji watykańskiej na odcinku wschodnim, który zdawał się znacznie poszerzać zarówno w odniesieniu do katalogu spraw znajdujących się w kręgu zainteresowania Stolicy Apostolskiej, jak i intensyfikacji kontaktów na różnych szczeblach. W Watykanie z satysfakcją odebrano podjętą przez ZSRR 9 stycznia 1989 r. podczas konferencji KBWE w Wiedniu decyzję o cofnięciu wieloletniego sprzeciwu, umożliwiającą przyjęcie *Aktu końcowego*, który w kwestii wolności religii w pełni był zgodny z optyką dyplomacji watykańskiej⁵⁴. Pośrednio zaowocowała ona z czasem zapowiadaną przez Gorbaczowa nową ustawą o wolności sumienia i organizacjach religijnych, która weszła w życie 15 października 1990 r. i miała otworzyć zupełnie nowy rozdział w relacjach państwo-Kościół w Związku Radzieckim, ale wyprzedził ją dynamizm zmian politycznych i konfesyjnych na terenie ZSRR⁵⁵.

W pierwszych latach pontyfikatu Jana Pawła II centrala watykańska niewątpliwie doceniała połowiczne sukcesy osiągnięte przez najbardziej wytrawnych dyplomatów Pawła VI, realizujących w Europie Wschodniej politykę *salvare il salvabile*, którą kard. Agostino Casaroli w rozmowie z głośnym biografem papieża Polaka określił mianem *mało chwalebnej*⁵⁶. Jednak dynamizm transformacji politycznej środkowo-wschodniej połowy kontynentu przyspieszył reorientację polityki watykańskiej, wyznaczając jej zarazem nowe zadania i perspektywy. Zmysł polityczny papieża z Polski, a zwłaszcza jego przekonanie o konieczności zerwania z porządkiem pojałtańskim w Europie i na świecie, ocenianym w kategoriach moralnej katastrofy, wskazywał, że watykańska polityka wschodnia wraz z jesienią ludów '89 i upadkiem ZSRR nie osiągnęła swojego kresu, lecz znalazła się na kolejnym etapie rozwoju⁵⁷. Jan Paweł II liczył się zapewne z nieuchronnym zmierzchem ustroju totalitarnego w Europie Środkowo-Wschodniej i samym Związku Radzieckim, dostrzegając poza jego narastającym bankructwem w sferze ideowej i moralnej także niezdolność do stawienia czoła podstawowym problemom społecznym i aspiracjom obywateli. Zdecydowanie jednak odrzucał opinie o swoim doniosłym wkładzie w demontaż systemu komunistycznego w Europie, podkreślając wielokrotnie, że komunizm *upadł sam, z własnej immanentnej słabości*⁵⁸. Zmierzch rządów komunistycznych w Europie Wschodniej i rozpad Związku Radzieckiego umożliwił Stolicy Apostolskiej osiągnięcie jednego z ważniejszych zamierzeń Watykanu realizowanych przez dyplomację papieską, a mianowicie dokończenie zapoczątkowanej jeszcze w czasach poprzedniego pontyfikatu i zdynamizowanej w latach 1989-1990 odbudowy organizacji kościelnej na Wschodzie poprzez obsadzenie wakujących stolic

⁵⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. wł.) 1989, 21 I. *Akt końcowy KBWE* był niemal w całości zbieżny z dziesięciopunktową propozycją przedłożoną 30 I 1987 r. przez abp. Sodano w Wiedniu.

⁵⁵ Jan Paweł II o przyjęciu nowej ustawy został poinformowany przez rezydującego w Rzymie ambasadora *ad personam* Federacji Rosyjskiej Jurija Karłowa.

⁵⁶ G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 298. Por. W. Hammel, *Die Ostpolitik...*, *passim*.

⁵⁷ G. Przebinda, *Większa Europa...*, s. 5-6.

⁵⁸ *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 108-109.

biskupich od Litwy i Białorusi poprzez Ukrainę aż po Syberię⁵⁹. Dyplomacja watykańska w obliczu procesów demokratyzacyjnych w Europie Wschodniej i wyłaniania się nowej mapy politycznej na gruzach ZSRR musiała w niezwykle krótkim czasie dostosować swoje działania do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, która wyzwolona z więzów autorytaryzmu zaczęła obfitować w kontrowersje natury politycznej, narodowej, a także religijnej.

W nowych realiach politycznych na wschodzie kontynentu na czoło wysunęła się kwestia przywrócenia bądź nawiązania przez Stolicę Apostolską stosunków dyplomatycznych zarówno z krajami, w których katolicy stanowili zdecydowaną większość, jak w Polsce, na Węgrzech i na Litwie, czy też posiadali liczną reprezentację, jak na Białorusi i Ukrainie, jak i z tymi, w których byli mniejszością wyznaniową, jak na terenie Federacji Rosyjskiej. W gronie państw środkowoeuropejskich rządzonych dotychczas przez komunistów relacje dyplomatyczne Stolica Apostolska w pierwszej kolejności zainicjowała z Polską. Już 17 lipca 1989 r. zostały wznowione stosunki dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej z Rzeczpospolitą Polską, 26 sierpnia tego roku został akredytowany w Warszawie nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk⁶⁰. Na Węgrzech rząd zaproponował przywrócenie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską i oficjalnie uznał wygaśnięcie układu z 15 września 1964 r. W niespełna dwa miesiące później Jan Paweł II mianował włoskiego biskupa tytularnego Angela Acerbiego nuncjuszem w Budapeszcie, z kolei w Czechosłowacji 20 kwietnia 1990 r., po czterdziestoletniej przerwie, przywrócone zostały stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską i latem 1990 r. przybył do Pragi nuncjusz apostolski Giovanni Copa, arcybiskup tytularny Serta, który po rozpadzie federacji czechosłowackiej od 1 stycznia 1993 r. pełnił obowiązki nuncjusza w Republice Czeskiej i na Słowacji. Największy sukces zdawało się osiągnęła dyplomacja watykańska w rokowaniach z Kremlenem, w których wyniku w 1990 r. Stolica Apostolska nawiązała relacje dyplomatyczne z Federacją Rosyjską i do Moskwy został delegowany 15 marca wytrawny watykański dyplomata – nuncjusz do specjalnych poruczeń abp Francesco Colasuonno⁶¹. Z kolei w Watykanie zaczął rezydować w charakterze szefa rosyjskiej misji dyplomatycznej ambasador nadzwyczajny i pełnomocny z tytułem Reprezentanta Federacji Rosyjskiej przy Stolicy Świętej Jurij Karłow⁶². Decyzje o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych zapadły podczas spotkania Jana Pawła II z Gorbaczowem 1 grudnia 1989 r. w Watykanie, na którym postanowiono, że dotychczasowym kontaktom należy nadać oficjalnych charakter w celu ułatwienia stałego dialogu w sprawach będących przedmiotem zainteresowania obu stron oraz przyczyniania się do użytecznej współpracy na arenie

⁵⁹ Przykładowo 25 VII 1989 r. ks. Tadeusz Kondrusiewicz za zgodą władz w Moskwie został mianowany administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* diecezji mińskiej na Białorusi.

⁶⁰ *Annuario pontificio per l'anno 2004*, Città del Vaticano 2004, s. 1236.

⁶¹ Jan Paweł II do M. Gorbaczowa, Watykan, 2 V 1990 r., [w:] *La politica del dialogo...*, s. 860-864.

⁶² Minister E. Szewardnadze do kard. Casarolego, Moskwa, 11 V 1990 r., [w:] *La politica del dialogo...*, s. 865-866. Na temat początków misji Karłowa w Watykanie zob. J. Karlov, *Parlando con il Papa. Una missione dell'ambasciatore prima sovietico, poi Russo in Vaticano, decisiva per gli incontri di Gorbaciov e di Eltsin con il Papa*, Milano 1998, s. 35-41.

międzynarodowej⁶³. Dyplomatyczny język oficjalnego komunikatu ogłoszonego w Watykanie zapowiadał dokonanie wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych, mających *ad personam* status nuncjusza apostolskiego i ambasadora nadzwyczajnego. Do kolejnego, ostatniego już spotkania papieża z radzieckim przywódcą doszło 18 listopada 1990 r. w Watykanie, poruszano na nim tematy związane z rozwojem sytuacji w ZSRR, ze szczególnym uwzględnieniem problemu wolności religijnej. Dużą aktywność w okresie transformacji ustrojowej w Europie Środkowo-Wschodniej przejawiała także dyplomacja watykańska i sam Jan Paweł II w kontaktach z wysokim szczeblem przedstawicielami władz rosyjskich. W dniach 19-21 października 1990 r. przebywał z wizytą w Moskwie abp Sodano, sekretarz ds. stosunków Stolicy Apostolskiej z państwami w Sekretariacie Stanu, który został przyjęty przez Gorbaczowa i szefa dyplomacji Edwarda Szewardnadze⁶⁴. Z kolei w grudniu 1990 r. i lutym 1997 r. przebywał w Watykanie prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn. Zacieśnieniu kontaktów Stolicy Apostolskiej z Rosją należy zapewne przypisać zgłoszone wbrew stanowisku patriarchy Wszechrusi Aleksego II prezydenckie weto wobec uchwalonej przez rosyjską Dumę ustawy wyznaniowej, w której katolicyzm w tym kraju planowano ustawowo zrównać z sektami. Ostatecznie 5 czerwca 1998 r. Kościół katolicki w europejskiej części Rosji został uznany za społeczność religijną⁶⁵. Przedmiotem rozmów watykańsko-rosyjskich stała się podnoszona już od dłuższego czasu kwestia podwyższenia rangi stosunków dyplomatycznych i przekształcenia istniejących przedstawicielstw w ambasady i nuncjatury, a więc nadania im rangi dyplomatycznej pierwszej klasy. Rozmowy w tej sprawie prowadził w październiku 2005 r. watykański sekretarz ds. stosunków z państwami abp Giovanni Lajolo, który przebywał w Moskwie na zaproszenie rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Sergieja Ławrowa.

Upadek Związku Radzieckiego i wyłanianie się w jego wyniku nowej mapy politycznej Europy Środkowo-Wschodniej zaowocowało przywracaniem lub nawiązywaniem stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską przez nowe podmioty prawa międzynarodowego. W pierwszej kolejności z grona dawnych republik radzieckich relacje dyplomatyczne przywrócono z państwami bałtyckimi: Litwą, Łotwą i Estonią. Po ogłoszeniu przez Litwę 11 marca 1990 r. deklaracji niepodległości 30 sierpnia 1991 r. przywrócono stosunki dyplomatyczne pomiędzy Republiką Litewską a Stolicą Apostolską i dokonano wymiany przedstawicieli dyplomatycznych. Nuncjusz apostolski rezydujący w Wilnie został upoważniony do reprezentowania Stolicy Apostolskiej w trzech państwach bałtyckich: na Litwie, Łotwie i w Estonii⁶⁶. 30 października 1991 r. nuncjuszem apostolskim w Republice Litewskiej Stolica Apostolska mianowała doświadczonego dyplomata watykańskiego, byłego przedstawiciela przy ONZ w Genewie, abp. Justo Mullora Garcíę, który przybył na Litwę 9 lutego 1992 r. i pełnił misję dyploma-

⁶³ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1990, nr 4, s. 1.

⁶⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1990, nr 7-8, s. 6.

⁶⁵ Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 1999, s. 511.

⁶⁶ Misję sondażową w tej sprawie prowadził w krajach bałtyckich urodzony na Litwie nuncjusz apostolski w Holandii, późniejszy arcybiskup metropolita wileński kard. Audrys Juozas Bačkis.

tyczną do roku 1997⁶⁷. Przemiany ustrojowe w Europie Środkowo-Wschodniej oraz ogłoszenie niepodległości Ukrainy w sierpniu 1991 r. postawiły na porządku dziennym kwestię nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, która w niespełna pół roku po restytucji niepodległości Ukrainy dokonała aktu uznania nowego podmiotu stosunków międzynarodowych. 8 lutego 1992 r. Stolica Apostolska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Kijowem, tego samego dnia papież Jan Paweł II *Listem apostolskim „Ucrainam nationem”* kanonicznie erygował nuncjaturę apostolską na Ukrainie. Pierwszym nuncjuszem w Kijowie Stolica Apostolska mianowała 28 marca 1992 r. abp. Antonia Franco. Początkowo interesy rządu ukraińskiego reprezentował w Watykanie ambasador Ukrainy przy Kwirynale Anatolij Oreł, a od 20 maja 1999 r. ambasador Nina Kowalska⁶⁸. Co warto podkreślić, nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Ukrainą uznane zostało przez obie strony za jeden z ważniejszych elementów stabilizujących nową sytuację polityczną na obszarze postradzieckim, podobnie jak nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Republiką Białorusi 11 listopada 1992 r.

Kolejnym krokiem podjętym na płaszczyźnie dyplomatycznej przez Watykan było zainicjowanie z niektórymi państwami postkomunistycznymi rokowań w sprawie uregulowania stosunków państwo-Kościół na drodze umowy parcjalnej lub konkordatu. Pontyfikat Jana Pawła II przyniósł ze sobą ponad sto konwencji i konkordatów, w tym kilka zawartych z byłymi państwami komunistycznymi w Europie Środkowej i Wschodniej. Co więcej, można w tym okresie zaobserwować dążenie Stolicy Apostolskiej i dyplomacji watykańskiej do układania relacji z państwami na zupełnie nowej płaszczyźnie, której fundamentem stało się gwarantowanie przez demokratyczne kraje prawnej ochrony działalności wyznaniowej, a nawet jej faktyczne uprzywilejowanie, jako aktywności o priorytetowej przydatności społecznej⁶⁹. W niektórych państwach byłego bloku wschodniego istotną przesłanką do zawarcia konkordatu była tradycja związana z podpisaniem umów konkordatowych ze Stolicą Apostolską przed 1945 r. (np. w Polsce) lub poważne znaczenie katolicyzmu jako wyznacznika tożsamości narodowej (np. na Słowacji). Ponadto za zawieraniem umów ze Stolicą Apostolską przemawiał cechujący większość państw regionu stan tymczasowości i towarzyszący mu brak bezpieczeństwa prawnego. Watykan, podejmując rokowania z rządami, kierował się chęcią osiągnięcia trwałej stabilizacji Kościoła i często pró-

⁶⁷ Kolejnym nuncjuszem apostolskim na Litwie, Łotwie i w Estonii, a jednocześnie administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Saedis* Apostolskiej Administratury Estonii Stolica Apostolska mianowała 9 VI 1997 r. abp. Erwina Josefa Endera, dotychczasowego nuncjusza w Sudanie, którego misja dyplomatyczna w Wilnie dobiegła końca 19 V 2001 r. wraz z przeniesieniem na stanowisko nuncjusza apostolskiego w Republice Czeskiej.

⁶⁸ M. Eterowycz, *Światyj Prestoł i Ukrajina*, Kyjiw 2004, s. 93. Ukraina była pierwszym krajem z grona Wspólnoty Niepodległych Państw, z wyjątkiem Federacji Rosyjskiej, która nawiązała stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską. Z pozostałymi państwami powstałymi po upadku ZSRR Stolica Apostolska nawiązała relacje dyplomatyczne: 22 V 1992 r. z Armenią, Azerbejdżanem, Gruzją i Mołdawią, 27 VIII 1992 r. z Kirgistanem, a 17 XI 1992 r. z Kazachstanem i Uzbekistanem.

⁶⁹ Wystąpienie watykańskiego sekretarza ds. stosunków z państwami abp. Giovanniego Lajolo, *Sulla diplomazia concordataria*, s. 7-9. Por. Z. Zieliński, *Papiestwo i papież...*, s. 508.

bował zabezpieczyć przyznane mu już na drodze ustawowej prawa poprzez zawarcie umowy międzynarodowej.

Dla dyplomacji watykańskiej, która po 1989 r. z powodzeniem działała na rzecz przywrócenia bądź nawiązania przez Stolicę Apostolską stosunków dyplomatycznych z państwami regionu środkowoeuropejskiego, a nawet skutecznie wynegocjowała kilka umów konkordatowych, priorytetowy charakter posiadała zdecydowanie domena *ad intra*, zarówno w odniesieniu do katolickich Kościołów partykularnych, jak i innych wyznań chrześcijańskich. Demokratyczne rządy w Europie Środkowo-Wschodniej wykazywały więcej zrozumienia i woli do kompromisu oraz chęci do współdziałania z Kościołem katolickim w różnych dziedzinach, przy zastrzeżeniu poszanowania autonomii każdej ze stron, niż Kościoły chrześcijańskie innych tradycji i ich zwierzchnicy religijni, postrzegający tworzący się układ stosunków wyznaniowych w ich krajach w kategoriach bardziej politycznych aniżeli konfesyjnych. Z punktu widzenia Stolicy Apostolskiej zapoczątkowana w latach 60. XX w. i prowadzona przez dyplomację watykańską polityka wschodnia osiągnęła na odcinku środkowoeuropejskim, naturalnie pomijając Ukrainę, Białoruś i z innych względów Federację Rosyjską, swój kres, doprowadzając do realizacji podstawowych jej celów poprzez zapewnienie Kościołowi katolickiemu możliwości nieskrępowanego funkcjonowania, co w przeważającej mierze zostało zapewnione przy życzliwej postawie władz państwowych krajów środkowoeuropejskich, traktujących zagadnienie wolności religijnej jako jednego z ważnych fundamentów ustroju demokratycznego.

Dyplomacja Stolicy Apostolskiej w pierwszych latach pontyfikatu Jana Pawła II, kierując się niezmiennie w działaniu zasadami wolności, w tym także religijnej, stała się powszechnie cenionym orędownikiem sprawiedliwości i praw człowieka. W przeciwieństwie jednak do ostrożnej, obliczonej na długie lata dyplomacji duszpasterskiej Pawła VI, Stolica Apostolska pod przewodnictwem Jana Pawła II nie domagała się już od państw komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej poszerzenia wąskiego marginesu swobód obywatelskich i religijnych, ale zagwarantowania Kościołowi katolickiemu adekwatnej do pozycji katolicyzmu roli w państwie. Tak nakreślone długofalowe cele strategiczne Watykanu wobec państw na obszarze dawnego Związku Radzieckiego i jego satelitów w Europie Środkowej i Wschodniej zostały, może z wyjątkiem samej Federacji Rosyjskiej, a z innych względów Republiki Białorusi, zrealizowane, a dyplomacja watykańska wniosła trwały wkład w architekturę nowego ładu politycznego na Starym Kontynencie, opartego na poszanowaniu praw i swobód obywatelskich, wyrosłych także z tradycji chrześcijańskiej.

BIBLIOGRAFIA

Acta Apostolicae Sedis 61 (1969).

Annuario pontificio per l'anno 2004, Città del Vaticano 2004.

Archiwum Akt Nowych, APL, sygn. 90, Poseł W. Skrzyński do MSZ, Rzym, 25 XI 1921 r.,
Notatka z rozmowy z Benedyktem XV.

- Bernstein C., Politi M., *Seine Heiligkeit. Johannes Paul II und die Geheimdiplomatie des Vatikans*, München 1997.
- Cardinale H. E., *The Holy See and the International Order*, Gerarrds Cross 1976.
- Casaroli A., *Nella Chiesa per il mondo. Omelie e discorsi*, wstęp J. Giutton, Milano 1987.
- Casaroli A., *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości*, przeł. T. Żeleźnik, Warszawa 2001.
- Chadwick O., *Britain and the Vatican during the Second World War*, New York 1986, *Ford Lectures*, 1981.
- Commento alla Pastor bonus e alle norme sussidiarie della Curia romana*, red. P. V. Pinto, przedm. A. Sodano, Città del Vaticano 2003, *Studium Romanae Rotae. Corpus Iurici Canonici*, 3.
- Corley F., *Soviet Reaction to the Election of Pope John Paul II*, „Religion, State and Society” 1994, Vol. 22, nr 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/09637499408431622>.
- Eterowycz M., *Światyjsz Prestoł i Ukrajina*, Kyjiw 2004.
- Floridi U. A., *Mosca e il Vaticano. I dissidenti sovietici di fronte al „dialogo”*, Milano 1976, *Richerche*, 1.
- Graczow A., *Gorbaczow*, przeł. M. B. Jagiełło, Warszawa 2003.
- Hammel W., *Die Ostpolitik Papst Johannes Pauls II. Beziehungen zwischen Kurie und Ostblock*, Bern 1984, *Tatsachen und Meinungen*, 52.
- Karlov J., *Parlando con il Papa. Una missione dell'ambasciatore prima sovietico, poi Russo in Vaticano, decisiva per gli incontri di Gorbaciov e di Eltsin con il Papa*, Milano 1998.
- Lilo P., *Concordato, „accordi” e „intese” tra lo Stato e la Chiesa cattolica*, Milano 1990.
- Montalvo G., *Le Saint-Siège, médiateur de paix entre L'Argentine et le Chili*, [w:] *La diplomatie de Jean Paul II*, red. J.-B. d'Onorio, Paris 2000.
- Motu proprio „Sollicitudo omnium Ecclesiarum”*. Sulle funzioni Legati Pontifici del 24 giugno 1969 cf. can. 362-367, [w:] J. I. Arrieta, *Norme e documenti di Organizzazione ecclesiastica per un corso pratico*, Roma 1998.
- Navarro-Valls J., *Rzecznik. Krok w krok za Janem Pawłem II*, przeł. K. Stopa, Warszawa 2010.
- Notatka Urzędu do Spraw Wyznań dotycząca planowanej rozmowy ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego z Sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła abp. Achille Silvestrinim*, Wiedeń, 20 X 1986 podczas spotkania w ramach KBWE, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.
- O'Sullivan J., *Prezydent, papież, premier. Oni zmienili świat*, przeł. P. Amsterdamski, Warszawa 2007.
- Paul VI et la modernité dans L'Eglise. Actes du colloque organisé par l'Ecole française de Rome (Rome 2-4 juin 1983)*, Rome 1984, *Collection de l'École française de Rome*, 72.
- Pigozzi C., *Watykan niedyskretnie*, przeł. P. Napiwodzki, Poznań 2013.
- Pismo abp. Achille Silvestriniego do ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego o woli Stolicy Apostolskiej kontynuowania dialogu (przed 14 VII 1984)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.
- La politica del dialogo. Le carte Casaroli sull'Ostpolitik vaticana*, red. G. Barberini, wstęp A. Silvestrini, Bologna 2008, *Santa Sede e Politica nel Novecento*, 7.
- Poufna notatka ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego o wizycie abp. Francesco Colasuonno w związku z rozpoczęciem jego misji w Polsce (3 XII 1986)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.

- Poufna notatka ministra spraw zagranicznych Tadeusza Olechowskiego w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych między Polską i Stolicą Apostolską (14 VII 1989)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.
- Przebinda G., *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001.
- Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994.
- Riccardi A., *Il Vaticano e Mosca 1940-1990*, Roma–Bari 1992, *Storia e Società*.
- Roccucci A., *Il Concilio Vaticano II e l'elezione di Giovanni Paolo II: Mosca di fronte a due svolte dell'Ostpolitik Vaticana*, [w:] *Il filo sottile. L'Ostpolitik vaticana di Agostino Casaroli*, red. A. Melloni, Bologna 2006, *Santa Sede e Politica nel Novecento*, 4.
- Rood W., *Rim i Moskwa. Otnoszenija mieždu Swiatym Priestolom i Rossijej/Sowietiskim Sojuzom w pieriod ot Oktjabr'skoj riewolucyi 1917 g. do 1 diekabria 1989 g.*, Lwiv–Nijmegen 1995.
- Rubbi A., *Incontri con Gorbaciov. I colloqui di Natta e Occhetto con il leader sovietico (giugno 1984-novembre 1989)*, Roma 1990, *Libelli*.
- Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, przeł. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993.
- Sugestie do rozmowy z abp. Achille Silvestrinim, Sekretarzem Rady ds. Publicznych Kościoła*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.
- Sugestie Ministerstwa Spraw Zagranicznych do rozmów gen. Jaruzelskiego z sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kard. Agostino Casarolim (1987)*, [w:] P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1989*, Warszawa 2001.
- Tauran J. L., *De l'„Ostpolitik” à la nouvelle Europe de L'OSCE*, [w:] *La diplomatie de Jean Paul II*, red. J.-B. d'Onorio, Paris 2000.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, przeł. M. Tarnowska [i in.], Kraków 2006.
- Zieliński Z., *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 1999.
- Zieliński Z., Bober S., *Kościół w Polsce*, Poznań 2010.

Prof. dr hab. Maciej MRÓZ – profesor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego, historyk i politolog, kierownik Zakładu Polityki Zagranicznej RP w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się tematyką z pogranicza historii Kościołów i dziejów polityczno-społecznych, problematyką narodowościowo-wyznaniową w Europie Środkowo-Wschodniej, dyplomacją watykańską XX i XXI w. oraz współczesną polską polityką zagraniczną. Autor blisko stu publikacji wydanych w kraju i za granicą, w tym pięciu monografii.